

ZIELONOGÓRSKIE SEMINARIA JĘZYKOZNAWCZE
SŁOWO – FORMA, TREŚĆ, UŻYCI

Jolanta Klimek-Grądzka

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

<https://doi.org/10.59444/uz.9788378425694.pp.75-86>NA GENOLOGICZNYCH MANOWCACH –
ZWIERCIADŁO DLA PANIEN ZAKONNYCH

Informacja o gatunku tekstu dostarcza odbiorcy
podstawowego klucza do jego interpretacji¹

Przywołaną jako motto wypowiedź Jerzego Bartmińskiego chcę uczynić punktem wyjścia do prezentacji rękopiśmiennego *Zwierciadła dla panien zakonnych*, przechowywanego w Bibliotece Jagiellońskiej (BJ Rkp. 7483 I), gdzie przypisano mu słowo kluczowe/temat: *benedyktynki*. Tak opisany zbiór liczy w BJ cztery pozycje, w tym trzy polskojęzyczne rękopisy – poza *Zwierciadłem dla panien zakonnych*, *Modlitwy i nauki na dziewięciodniowe rekolekcje opracowane dla klasztoru żeńskiego* (1744, BJ Rkp. 6983 I) i *Pouczenia i rozmyślenia dla zakonnic benedyktynek* ([18 w.], BJ Rkp. 7485 I). Z całą pewnością każdy z tych rękopisów został sporządzony inną ręką, a cechy językowe i przyjęty sposób zapisu przemawiają za tym, że powstały one w różnym czasie. Co do miejsca powstania rękopisów z równą stanowczością wyrokować trudno, mimo dostrzegalnych już na pierwszy rzut oka odrębności – mogą być one jednak cechami dialektalnymi piszącego, a nie regionu, w którym usytuowany był klasztor².

Szczególnie interesująco wygląda *Zwierciadło dla panien zakonnych* – imponujące formą i zaskakujące tytułem – i jemu, wzorem Stanisława Borawskiego zgłębiającego tajemnice reguły zakonu św. Klary³, poświęcę niniejsze opracowanie i skupiając się na

¹ J. Bartmiński, *Jak opisywać gatunki mowy?*, „Język a Kultura” 2012, t. 23, s. 15.

² Moim zdaniem *Pouczenia i rozmyślenia* spisały dwie osoby, o czym świadczą duże różnice językowe między poszczególnymi częściami (rękami). Różnice te dotyczą m.in. realizacji samogłosek nosowych, zmiękczeń spółgłosek czy pochylenia samogłosek, np.: „To szmato ktoro przenayswiętsze Ocy twoie Zbawicielu moy były zawiązane” (6), *menstwo, idonc, bede, wyży, grzechi*, podczas gdy drugi: *nabożęstwo, z niewymowną hańbą, intęcyą, błogosławieństwem*.

³ S. Borawski, *Reguła zakonu świętej Klary*, Zielona Góra 2007.

paratekście w rozumieniu Gerarda Genette'a⁴, podejmę próbę odpowiedzi na pytanie o przynależność gatunkową zabytku.

1. Opis tekstu

Rękopis został sporządzony bardzo starannie – brak w nim jakichkolwiek nieczytelności czy skreśleń⁵, zachowany jest w doskonałym stanie, choć najpewniej brakuje mu *Przemowy*, a *Tablica* jest niekompletna.

Nie ma w *Zwierciadle...* żadnych sygnałów pozwalających na jednoznaczne ułożenie rękopisu w miejscu i czasie. Przy próbie datacji księgi trzeba więc sięgnąć zarówno do danych językowych, metatekstowych, jak i intertekstowych, co jednak nie stanowi meritum opracowania. Rękopis *Zwierciadła dla panien zakonnych* został sporządzony najpewniej po 1609 roku, skoro o Franciszce Rzymiance, XIV-wiecznej mistyczce pisze się „święta”⁶. Nie udało mi się niestety ustalić, na jaki żywot powołuje się skryba ani kim był Figlucius – takie nazwisko nie figuruje w grupie autorów żywotu świętej. W wersji polskiej w tamtym czasie funkcjonował tylko jeden żywot św. Franciszki, wydany przez Franciszka Cezarego⁷ w 1617 roku i dedykowany Annie z Branickich Lubomirskiej (1562-1639), fundatorce wotum za zwycięstwo pod Chocimiem klasztoru dominikanek i kościoła Matki Boskiej Śnieżnej na krakowskim Gródku⁸. Intuicję co do datacji tekstu wspierają dostrzeżone cechy języka, zbieżne ze stanem polszczyzny XVII wieku, między innymi: fonetyczne (*aptyka*, *siestrzyńskie*), gramatyczne (formy dualne: *dwiema podobieństw*, *dwie drodze*; -emi w narzędniku l. mn.: *obcemi*, *swieckiem*; -ej w dopełniaczu rzecz. żeńskich na -yja: *bez licencyey*; -ą w bierniku rzecz. żeńskich: *okazyi*). Na kresowe pochodzenie pisarza mogą z kolei wskazywać: ścieśnienie *e > y*: *Aptykarki* (335), *Aptyka* (336), akanie: *Manastyrach* (12) czy zaburzenia w oznaczaniu nosowości samogłosek typu: *pomąc* (3), *mięszkała* (10v). Cechy te nie wykluczają jednak Krakowa jako miejsca spisania *Zwierciadła*.

⁴ „postrzega on go jako akompaniament [...], ponieważ żaden tekst nie jawi się bez niego. Książka w swoich przedsiódkach (vestibule) mieści kartę z imieniem i nazwiskiem autora tekstu oraz tytuł, motto, dedykację, tytuły rozdziałów i podrozdziałów, przypisy, wstępy i zakończenia, ale także ilustracje, tabele, indeksy i zestawienia, noty wydawnicze na czwartej stronie okładki, informacje wydawców lub cenzorów na skrzydełkach obwoluty”, za: I. Loewe, *Gatunki paratekstowe w komunikacji medialnej*, Katowice 2007, s. 12.

⁵ Ręką piszącego wykonane są korekty edytorsko-redakcyjne: dopisane lub przerobione zostały brakujące wyrazy i litery.

⁶ Brak zgody co do daty kanonizacji dokonanej przez Pawła V – na stronie tytułowej F. Cezary podaje datę 29 maja 1608 r. i taka też pojawia się do dzisiaj w literaturze, choć równie często pisze się o roku 1609.

⁷ *Żywot S. Franciszki Wdowy Rzymskiej, Pełen dziwnych przykładów y nauk*, Kraków 1635.

⁸ <https://grodek.mniszki.dominikanie.pl/klasztor/dzieje/> [dostęp: 30.03.2024].

Tytuł całości i każdy z tytułów rozdziałów, a także inicjały są konsekwentnie rubrykowane. Rozmiarem inicjalnej litery i/lub wcięciem wyróżniane są natomiast kolejne akapity w obrębie rozdziałów. Niewątpliwie dekoracyjny charakter mają czerwone fale po wyrażeniach oznaczających kolejne rozdziały, a także ornamenty kwiatowe przy niektórych inicjałach czy ornament falowy pomiędzy częścią właściwą księgi a spisem treści. Są one wykonane tą samą ręką co rękopis – z pewnością autor nie miał ku temu specjalnych kwalifikacji: ornamenty są bardzo proste, wręcz nieudolne, niemniej jednak ich obecność świadczyć może, że księga miała funkcjonować jako rękopiśmienna, nie była zaś wersją poprzedzającą druk.

Rubrykowane bywają też inne segmenty tekstu niż wspomniane inicjały. Podkreślane są: całe jednostki wyrazowe otwierające pierwszy akapit (*Zakonnica*), wyrazy rozpoczynające dalsze akapity (*Reguła*), listy wypunktowane (1. *Kiedy...*; 2.; 3.), *nomina sacra* (*Marja*, *Iezusa*, *Iezusowe*), a także marginesowe⁹ odesłania do Biblii, na przykład: *Eccles: 16* (145).

Zwierciadło podzielone jest na 31¹⁰ tytułowanych i numerowanych rozdziałów – wyjątek stanowi rozdział pierwszy, który poprzedzony jest tytułem całości pracy: ZWIERCIADŁO DLA PANIEN ZAKONNYCH. Układ rozdziałów jest rzeczowy, najpierw opisane są kolejne etapy formacji zakonnej (*O weszcziu do klasztoru*, *O Nowicyacie*, *O professyey*), dalej śluby zakonne (*O Szlubie posłuszeństwa*, *O Szlubie Ubostwa*), następnie życie codzienne (*O Mieyscach rozmowy u Forty*, *O Muzyce*) i administracja klasztorna (*O Xieni*, *O Przegrodnych*, *O Szafarkach*, *O Konwersach*).

Po ostatnim rozdziale następuje zakończenie z toposem skromności płynnie przechodzącym w osobistą modlitwę (182v):

[...] Jać
nie szukam Czczi, iako wykłada
Święty Grzegorz; Daru za pra=
cą, ale pożytku woli, która
była upodobać się tylko
Panu Bogu; który¹¹
Błogosławiony niech
będzie na niezkoń=
czone wieki Wie=
kow Amen.

⁹ Dodać warto, że marginalia w *Zwierciadle* są bardzo rzadkie. Może to wskazywać na samodzielność (autonomiczność) analizowanego rękopisu – jego lektura zasadniczo nie wymaga sięgania po dodatkowe źródła.

¹⁰ Por.: „pierwszych siedem rozdziałów Reguły [św. Benedykta – J.K.-G.] określa ogólnie zasady benedyktyńskiego życia, następnych dziesięć opisuje układ modlitw (oficjum), pozostałe zaś przynoszą szczegółowe przepisy dotyczące codziennego życia w klasztorze”, B. Sawicki, *Wstęp*, [w:] *Reguła Świętego Benedykta*, Tyniec 2010, s. 9.

¹¹ W tym miejscu y z dodatkowym ornamentacyjnym zawijaszem, dzięki któremu uzyskano optyczne poszerzenie wersu.

Całości dopełnia *Tablica rozdziałów*, które w tej księdze zawierająca spis ustrukturyzowany następująco: tytuł – (*Rozdział*) – numer rozdziału, także z wyodrębnionymi kolorystycznie segmentami, na przykład: *O Nowicjacie Rozdział 2; O Zawarciu mniszek. 8.*

Niespodzianką jest umieszczona w *Tablicy* na pierwszej pozycji *Przemowa*, której w rękopisie brakuje – ogląd skanów pozwala przypuszczać, że karta ta mogła zostać wyrwana z oprawy, a także tytuł rozdziału 1 (*O wesciu do klasztoru*), który w tekście głównym jako jedyny nie ma tytułu. Sama *Tablica* też jest uszkodzona – brakuje w niej dwóch rozdziałów, które zostały zamieszczone na kolejnej karcie *Tablicy*.

Zwraca uwagę relacja pomiędzy brzmieniem tytułów w *Tablicy* i nagłówkach. Tytuły rozdziałów są w *Tablicy* upraszczane, lecz bez szkody dla komunikatywności, na przykład:

w tekście głównym: *O regule abo ustawie*,
w *Tablicy*: *O regule*;

w tekście głównym: *O Kapitułach dla przyjmowania córek do zakonu abo do Professyej*,
w *Tablicy*: *O Kapitułach*;

w tekście głównym: *O Elekcyej starszey Wikaryey o Przegrodnych y o drugich Urzędniczkach*,
w *Tablicy*: *O Obieraniu starszych*.

Modyfikacjom, nie tylko redukcji być może podyktowanej brakiem miejsca, podlegają także słowa w tytułach, na przykład:

w tekście głównym: *O zawarciu zakonnic*,
w *Tablicy*: *O zawarciu mniszek*;

w tekście głównym: *O miejscach rozmow y o Portach*,
w *Tablicy*: *O Miejscach rozmow y u fort y*.

2. Zwierciadło

Spojrzenie na makrostrukturę tekstu przez pryzmat jego przynależności (lub proveniencji) gatunkowej ukazuje zaskakujące w kontekście tytułu zbieżności z regułą zakonną. W tym wypadku wzmianka identyfikująca gatunek tekstu i ujawniająca się poprzez nią jego moc illokucyjna, jak chce Genette¹², znalazła się w najbardziej eksponowanym miejscu: w tytule.

¹² I. Loewe, *op. cit.*, s. 15.

Anna Kochman, przeanalizowawszy rozmaite teksty określane mianem *zwierciadło/speculum* i dostosowując do polskich realiów typologię Grabesa, stwierdziła, że:

trzeba przyjąć, że zwierciadłami zwykło się wtedy, gdy powstawały, określać utwory o charakterze zbiorów, kompendiów i podręczników. Natomiast bez wątplenia zwierciadłami potocznie nazywano wówczas także utwory parenetyczne i jest to ślad metaforycznego myślenia o portrecie ugruntowany tradycją, której początku należy szukać w starożytności¹³.

Próżno szukać w *Zwierciadle dla panien* tak sfunkcjonalizowanego *speculum*. Makrostruktura rękopisu daje jednak pretekst do postawienia pytania o przeznaczenie tekstu, a pośrednio o jego przynależność genologiczną, jeśli przyjmiemy, że w gatunku splatają się aspekty pragmatyczne. Anna Kochan zauważa, że w zwierciadłach:

Postać bohatera ukazywano statycznie: prezentowano kolejne cechy charakteru i pożądane zachowania, co składało się na wzorzec osobowości. Pełnił on funkcję normatywną – miał służyć do naśladowania¹⁴,

co współbrzmi z wcześniejszymi obserwacjami Hanny Dziechcińskiej, która uznaje, że

wspólną właściwością, unifikującą wewnętrzne różnice odmiany *speculum*, było konstruowanie postaci modelowej, skupiającej istotne cechy wzoru osobowego. Zwierciadła propagowały w ten sposób ogólne, odpowiednie dla każdego człowieka normy moralne bądź też „wzory życia” stosowne dla poszczególnych stanów¹⁵.

Możemy zatem stwierdzić, że w przedstawianym przeze mnie tekście mamy do czynienia z podwójnym zwierciadłem: 1. pokazującym pozytywny wzorzec zachowania, godny naśladowania, 2. pokazującym antywzorzec, którego należy się wystrzeżać.

Jak pisze Jolanta Gwioździk, barokowe „drukowane i rękopiśmienne życiorysy ukazywały ideały zakonnej doskonałości, stanowiąc egzemplia pożądanych i dostępnych sposobów realizacji zakonnego powołania”¹⁶, co można w pewien sposób rozciągnąć także na analizowane tu *Zwierciadło*. Pomimo zgłoszonych obiekcji co do wierności wzorcowi gatunkowemu, wzorzec osobowy zakonnicy, który wyłania się ze *Zwierciadła*, wpisuje je jednakże w kanon wypowiedzi parenetycznych, a przy tym – za sprawą perswazyjności – prezentuje antywzorzec i konsekwencje postępowania wbrew zaleceniom reguły¹⁷.

¹³ A. Kochan, „*Zwierciadło*” Mikołaja Reja: wokół problematyki tytułu dzieła, „Pamiętnik Literacki” 2002, 93/3, s. 168.

¹⁴ *Ibidem*, s. 164.

¹⁵ H. Dziechcińska, *Zwierciadło*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, Wrocław 1998, s. 1067.

¹⁶ J. Gwioździk, *Święte, świątobliwe i światowe: o kobietach w polskich klasztorach barokowych*, [w:] *Liber amicorum professoris Ioannis Malicki*, red. D. Rott, P. Wilczek, B. Stuchlik-Surowiak, Katowice 2011, s. 110-111.

¹⁷ W zależności od stopnia przewinienia: „pod karą grzechu śmiertelnego” (9r), „Śmiertelnie y Świętokractwem, ale nie iest wyklęta” (9r), „grzeszy Śmiertelnie y wpada w kłtwę” (9v), „wpada w kłtwę” (10v), „grzeszy śmiertelnie y iest Suspensa, to iest zawieszona od urzędu swego” (24r).

3. Styl

Tytuł analizowanego tekstu wskazuje na jego przynależność gatunkową i cel pragmatyczny. Księga – jak sam autor ją nazywa – pełni funkcję formacyjną, a co za tym idzie nasycona jest perswazją. Życie zakonne wartościowane jest najwyżej, jak bowiem czytamy już na początku *Zwierciadła*: „[nabożeństwo zakonne] iest bezpieczniejsze, y owszem iedyna droga do Nasladowania Chrystusa Pana naszego” (1v), „Są przeto godne większe pochwały one, ktoreby się nie oddaliły nigdy od Służby Pana Boga” (18v). Kilkakrotnie pojawia się informacja o przeznaczeniu rękopisu: „Niech patrzy Xieni, y pilnuie na ono, co iest napisano w tey Księdze [...] aby się uchroniła Onych rzeczy, w ktorých częstokroć się może zbłądzić” (297). Na pomocniczy wobec innych ksiąg klasztornych charakter *Zwierciadła* wskazuje sam nadawca w zakończeniu (dość wyraźnie typograficznie wyodrębnionym inicjalnym Z), choć moim zdaniem jest to raczej realizacja toposu skromności niż przedstawienie stanu faktycznego:

Zamykając tę księgą, niech uważą pilnie wszystkie Mniszki, a szczegulnie y osobiłwie Starsze, że iako ieden Mądry gospodarz, który ma naczynie złote, srebrne, miedziane, dostatkiem wielkich z tych, niegardzi iednak żadnym, bądź byłoby gliniane wypukłe abo szpetne, abowiem on wie, że wiednym y każdym Domu wielkim nic prawie niepożytecznego, tak też wtych nabożnych Mieyscach y klasztorach, nayduią się wiele ksiąg złotych y drogich, zktoremi równaiąc tę Książkę będzie się zdała podła (181v-r).

W kontekście rozważań stylistyczno-gatunkowych uwagę zwraca także konstrukcja składniowa tytułu rękopisu: *Zwierciadło dla panien zakonnych*, która wskazuje jednocześnie odbiorcę tekstu i prezentowany wzorzec osobowy. Warto tu dodać, że przywołanie za pomocą przyimka przeznaczenia i pożytku *dla* odbiorcy i wzorca jednocześnie jest raczej rzadkie w tego typu literaturze – por. *Sługa chrześcijański albo drogokaz, doradzca i zwierciadło dla sług we wszystkich życia stosunkach* z 1880 roku.

Niczego wyjątkowego na tle innych prac formacyjno-parenetycznych nie odnajdziemy w zakresie realizacji celu pragmatycznego *Zwierciadła*. Cel realizowany jest w kanoniczny sposób, to znaczy poprzez wykorzystanie:

- 1) rozkazników 3. osoby liczby pojedynczej i mnogiej, na przykład: „**Niech** pilnie **uważy** ona co przyimuie którą do klasztoru aby była Zakonnica, że ma dać rachunek Panu Bogu zoney Dusze” (8v-9r), „Nowicyatka wprzód niżli uczyni Professyą, **niech rozda** dobrze majątności swe” (16v);
- 2) konstrukcji *ma* + bezokolicznik, na przykład: „przednia **powinność** y **Urząd** iey **ma być** Czucie wokoło zachowania Reguły y porządkow” (297-298), „One ktore idąc na oślep wchodzą do klasztoru, aby zostały Zakonnice, nie będąc zawołane, **maią się słusnie bać**” (2r), „Cel ich prawdziwy y iedyny **ma być** służyć iako naywcześniey Panu Bogu a pilnować na własne zbawienie” (6v);

- 3) zdań powinnościowych: „ieżeli Szlub iest uczynić Professyą, **powinna uprosić** dyspensacyą” (10r), „Będzie tedy **powinna** każda Panna wprzód **uważyć y uczy-
nić** namysł pewny” (3r), „**są obowiązane** Starsze y Mistrzynie **trzymać** ie zawsze w ustawicznym ćwiczeniu Umartwienia” (17r-17v).

Wszystkie dostrzeżone w *Zwierciadle* sposoby konstruowania wypowiedzi perswazyjnej odpowiadają opisanym przez H. Dziechcińską mechanizmom perswazji Rejowej, gdzie:

stosowanie [...] form czasownikowych idealnie przylega do przedmiotu opowieści, czyli do konstrukcji modelowych; ukazują one bowiem w istocie „stan” i „kondycję”, a nie zdarzenia i nie ciągi fabularne¹⁸.

Inaczej jednak niż w *Żywocie człowieka poczciwego* wygląda w dominikańskim rękopisie budowanie wzorca. O ile Rej, jak pisze Dziechcińska:

ukazuje [...] kondycję ziemiańską, stan rycerski czy uroki szlacheckiego żywota – właśnie poprzez formy czasownikowe, które stają się tu jak gdyby pozbawione właściwej im funkcji dynamicznej; służą one nie przedstawianiu postaci aktywnych, uwikłanych w zdarzenia, tak jak to się dzieje w gatunkach epickich – służą perswazji i wyrażeniu pochwały¹⁹,

autor analizowanego tu rękopisu gromadzi przykłady negatywne i tworzy wzorzec *a rebours*, por.:

Jeśli zaś więc przypuszcza którą do klasztoru przednie albo naywięcey dla pieniędzy, albo dla drugih rzeczy doczesnych grzeszy Śmiertelnie y Stwiętokractwem, ale nie iest wyklęta. Jeśli przymusza, albo radzi, albo daie pomoc albo zprzyia y życzy ktorey żeby weszła do klasztoru albo żeby się oblokła w habit, którą zna ze nie ma woli, y owszem zna przeciwności temu, albo więc ieśli wkłada swą obecność, albo pozwolenie albo poważność do tey Sprawy, grzeszy śmiertelnie y wpada w kłtwę według Concilium Trydeńskiego (9r-9v).

Ewa Zmuda, przebadawszy inny rękopis benedyktyński, stwierdziła, że:

Świat wartości obecny w tekście rozpościera się pomiędzy skrajnościami, że wszystko jest jednoznaczne i może być „białe albo czarne”, bowiem w dużej mierze oparte jest na opozycjach. Wiele nazw wartości i wyrazów służących do wartościowania podporządkowanych jest owym opozycjom bądź nawiązuje symboliką do antynomii, z których jednemu biegunowi można przypisać kwalifikację dobry, a drugiemu zły²⁰.

Zbieżność naszych obserwacji i jedno środowisko, z którego wyszły analizowane przez nas rękopisy, pozwala stawiać tezę, że benedyktyńskie teksty formacyjno-moralizatorskie realizują jeden wzorzec gatunkowy.

¹⁸ H. Dziechcińska, *Szlachcic idealny w „Żywocie człowieka poczciwego”, czyli narracja perswazyjna*, „Pamiętnik Literacki” 1969, z. 4, s. 55-56.

¹⁹ *Ibidem*, s. 56.

²⁰ E. Zmuda, *Miejsce nazw wartości w języku zakonnic (na przykładzie siedemnastowiecznych rozmyślań dla nowicjuszek)*, „Socjolingwistyka” 2016, t. 30, s. 175.

Informacji o pochodzeniu i przeznaczeniu tekstu poszukiwać można zarówno we wskazanych wyżej cechach językowych (systemowych), jak i w jego zawartości merytorycznej. Tu źródeł wiedzy upatrywać należy między innymi w formułach adresatywnych i dekodujących nadawcę, typ jego zależności (relacji) od odbiorcy itd.

Nadawca tekstu *Zwierciadła dla panien zakonnych* skrupulatnie ukrywa swoją obecność i tożsamość (rozumianą jako miejsce w hierarchii klasztornej czy kościelnej). Można jednak, za Ewą Zmudą badającą inne teksty benedyktyńskie, przyjąć, że „Zgodnie z [...] hierarchią udzielać rad czy pełnić rolę kierownika duchowego mogła [...] przełożona lub tzw. starsze siostry (doświadczone już w życiu zakonnym)”²¹. W analizowanym rękopisie rzecz jest o tyle skomplikowana, że pisarz w żaden sposób nie oznacza cytatów z osób trzecich, często trudno więc jednoznacznie określić, które elementy językowe ujawniają jego, a które autora oryginalnego. Tak pojawia się w tekście nadawca pierwszoosobowy w liczbie pojedynczej: *rozumiałem* (236), „będąc ia tego pewien że ktorey z nich nie będzie nieuzyteczna we wszystkim, ale przynamniej wczym takim pożyteczna” (182 r), „y toż też także wierzę kiedy iest rozpustna” (21v-22r), rzadziej mnogiej: „w tym traktacie opuściliśmy” (24v).

Grupę odbiorców *Zwierciadła* określono już w jego tytule: są to *panny zakonne* – wyrażenie to w znaczeniu ‘dziewica, która poświęciła życie Bogu, zakonnica’ notowane było już w XVI wieku²². Nadawca tekstu rzadko jednak posługuje się tym najogólniejszym z określeń. Jako że poszczególne partie *Zwierciadła* odnoszą się albo do ogółu zakonnice, albo do sióstr będących na różnych etapach formacji zakonnej, albo do zakonnice piastujących stanowiska we wspólnocie, z tekstu można wydobyć obszerny słownik nazw²³ zakonnice i mieszanek klasztoru: *młodzusięńka* (1r), *nowotna* (8r, 17r), *panna* (3r), *Starsza* (7v, 15r), *Starsza klasztoru* (3v); *Zakonna* (4r, 10r), *Mniszka* (4r, 5v, 8r, 15r), *Zakonnica* (4v, 5v, 8r), *Nowicyuszka* (12v, 13r), *Mistrzynie* (13r, 15r), *nowicyatka* (14r, 15v), *nowicyika* (14r, 15r), *Profeska* (15r), *matka kapucyanka*²⁴ (22v), *Przełożona* (24r), *Chorowa* (24v), *konwierszka/konwerska/konwersa* (134), *portulanka* (158), *wrotna* (172), *odźwierna* (172), *przegrodna*, *Piekarka* (179r), *Stare Panie y Dworki* (179r), *opatrująca ubiory* („Urząd maiąca Szat” – 178r). Interesujące, że nie wszystkie osoby posługujące w klasztorze mają swoje nazwy, więc skryptor posługuje się opisem, na przykład: „One, np.: Mają staranie o kurczętach, Sadach, o Praniach, o Ługach y o drugich powinnościach” (179r), „O innych Urzędniczkach Szczegulnych” (179r),

²¹ *Ibidem*, s. 174.

²² *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław 1956-, t. 23, s. 173.

²³ Wszystkie cytowane formy zostały sprowadzone do formy podstawowej.

²⁴ Ani *Słownik polszczyzny XVI wieku*, ani wileński, ani Edward Breza w artykule nt. nazw zakonnice nie wymieniają takiej nazwy.

„One np. mają w swej mocy pod Strażą Szaty Lniane, białe, Płutna” (178v-179r), osoby „są w Piwnicy” (178r).

Językowe ukrycie odbiorcy jest trudniejsze niż ukrycie (się) nadawcy. Ze względu na prymarnie perswazyjny charakter *Zwierciadła* musiały się w nim oczywiście pojawić formy adresatywne. Nadawca za pomocą zaimków 2. osoby zwraca się do grupy: „Chce **was** nauczyć Zbawiciel nasz” (2r), „Wy siostry” (237), choć zdarzają się również zwroty w 1. osobie wskazujące na przynależność nadawcy i odbiorców do jednej wspólnoty: „Posłuszeństwo zakonne iest iako wypowiedzenie **naszey** woli” (33r), a także w 2. osobie liczby pojedynczej, gdy prymarna staje się funkcja pouczająca:

Pamiętka Mniszkom iedno zdanie Świętey Teressy, y iest to, kiedy Starszy rozkazuie iedną rzecz, nie mow ty, że drugi rozkazuie przeciwną rzecz tey, ale rozumiey że wszyscy Maią dobrzy koniec, a bądź mu posłuszną (301).

Poza zwrotami do nieokreślonych grup i zakonnic w tekście występują wyraźniej zaadresowane zwroty do zakonnic na określonych stanowiskach: „Niech patrzy Xieni, y pilnuie na ono, co iest napisano w tey Księdze” (297), „Niech wie Przeorýsza, że ma być iako ramię Xieni” (297), „Niech myślą y zważają bardzo często Przegrodne” (301), „Mistrzynie Nowicyek niech się często przechodzą” (310). Trudno tu wyrokować, czy na pewno są to apostrofy (a tekst pełni funkcję formacyjną), czy raczej informacje ogólne dotyczące poszczególnych funkcji (a tekst jest panegirycznym zwierciadłem czy regułą). Zdarza się wreszcie, że o odbiorczyniach rękopisu pisze się w 3. osobie liczby mnogiej, na przykład:

Będzie ieszcze do rzeczy przedsięwziętey potrzeba pod ten czas dać **im** czytać to, co o Trzech Szlubach, Ociec Hieronym Piąty²⁵, w księgach o dobru Stanu Zakonnego napisał y Ociec Pinellius w swoiej (25r),

co stanowić może kolejny asumpt do traktowania *Zwierciadła dla panien* w kategoriach reguły zakonnej.

4. Gatunek

W jednym ze swoich studiów Maria Wojtak pisze:

Cechy stylu [...] jawią się [...] jako kategorie ekstralingwistyczne zdeterminowane zarówno przez strukturę (modelową bądź realizowaną), jak i pragmatykę tekstu. Pozwala to wyróżnić dwie podstawowe klasy cech: cechy postulowane i cechy realizowane²⁶,

²⁵ Najpewniej chodzi o wnuka Jana Dantyszka Hieronima Graciana, hiszpańskiego karmelitę, autora m.in. *Itinerario de los caminos de la perfección* z 1606 r.

²⁶ M. Wojtak, *Stylistyka a pragmatyka – stan i perspektywy w stylistyce polskiej*, „Stylistyka” 1998, 7, s. 369-377, 374.

co prowokuje do postawienia pytania: czy cechy postulowane – prototypowe dla wzorca – można dekodować na podstawie tytułu zawierającego określenie gatunkowe? Odpowiedzi twierdzącej na to pytanie udzielili i cytowany na wstępie Jerzy Bartmiński, i inni badacze, wśród nich Artur Rejter, kategorycznie stwierdzający:

Nie ulega wątpliwości, że ważnym i znaczącym składnikiem kompozycji tekstu, a także struktury wzorca gatunkowego, jest tytuł, pełni on bowiem funkcję swoistego metatekstowego pierwiastka stanowiącego wprowadzenie do tekstu właściwego²⁷.

Zwierciadło, analizowane wyłącznie przez pryzmat jego zawartości, a nie w kontekście tytułu narzucającego sposób interpretacji tekstu, może być rozpatrywane jako realizacja wzorca gatunkowego *reguły zakonnej*. Widzieć tu należałoby regułę w najbardziej rozpowszechnionej formie, jak pokazuje Marek Starowieyski, czyli łączącej aspekty „teoretyczne – określające przede wszystkim zasady ascezy, [i] praktyczno-organizacyjne, z dużą przewagą, lub ograniczające się do elementu organizacyjnego”²⁸. Jak jednak pisze Teresa Paszkowska, „pojęcie reguła zakonna nie oznacza jakiegoś określonego gatunku epickiego, który narzucałby tekstowi określoną strukturę i tematykę”²⁹, a w jej tytule mogą pojawić się określenia gatunkowe: *reguła, praecepta, instituta, indicia, leges, monita, statuta* (tamże).

Nieostrość – miejscami przenikanie się – cech pochodzących z różnych gatunków mowy każe zastanowić się, na ile w analizowanym *Zwierciadle dla panien zakonnych* mamy do czynienia z modyfikacją wzorca gatunkowego zwierciadła, jak sugeruje tytuł, na ile zaś z regułą zakonną, jak wskazują treść, styl i konstrukcja tekstu. W świetle opisanych wyżej oczywistości i zgłoszonych wątpliwości zachęte M. Starowieyskiego,

Filolog znajdzie [w regułach zakonnych – J.K.-G.] słowa nie zanotowane w słownikach łaciny starożytnej czy średniowiecznej, lub użyte w innym znaczeniu od podawanego zazwyczaj; znajdzie nowe formy składniowe i język mówiony z szeregiem wyrazów technicznych, np. prawnych czy liturgicznych. Reguły dostarczają nam bardzo ciekawy materiał leksykograficzny: otrzymujemy *hapaxlegomena* o często nawet całkowicie nowym znaczeniu dla słów już dobrze znanych³⁰,

warto rozszerzyć zarówno co do przedmiotu badań na teksty wernakularne, młodsze reguły i teksty regułopodobne, ukrywające się pod innymi określeniami gatunkowymi,

²⁷ A. Rejter, *Nazwa własna wobec gatunku i dyskursu*, Katowice 2016, s. 50.

²⁸ M. Starowieyski, *Starożytne reguły zakonne*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2014, XXVII, 2, s. 249.

²⁹ T. Paszkowska, *Reguły zakonne – waloryzacja czy formalizacja charyzmatu?*, [w:] *Refleksje nad Regułami franciszkańskimi. Formacyjne i pastoralne aspekty Reguł franciszkańskich w 800 lat po zatwierdzeniu pierwszej Reguły św. Franciszka*, red. Z. Styś OFM, M. Sykuła OFMConv, G. Filipiuk OFMConv, J. Wojaś FZŚ, Warszawa–Kraków 2010, s. 45.

³⁰ M. Starowieyski, *op. cit.*, s. 250.

jak i co do metod badań i objąć teksty wszechstronnym spojrzeniem lingwistycznym, nie tylko leksykologicznym i semantycznym.

Bibliografia

Źródła

- Zwierciadło dla panien zakonnych* [rękopis], <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/doccontent?id=442989> [dostęp: 1.10.2023].
- Pouczenia i rozmyślenia dla zakonnic benedyktynek* [rękopis], <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/527562/edition/528345/content> [dostęp: 1.10.2023].
- Modlitwy i nauki na dziewięciodniowe rekolekcje opracowane dla klasztoru żeńskiego* [rękopis], <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/563673/edition/565641/content> [dostęp: 1.10.2023].

Literatura

- Bartmiński J., *Jak opisywać gatunki mowy?*, „Język a Kultura” 2012, t. 23, s. 13-32.
- Borawski S., *Reguła zakonu świętej Klary*, Zielona Góra 2007.
- Dziechcińska H., *Szlachcic idealny w „Żywocie człowieka poczciwego”, czyli narracja per-swazyjna*, „Pamiętnik Literacki” 1969, z. 4, s. 45-64.
- Dziechcińska H., *Zwierciadło*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej*, red. T. Michałowska, Wrocław 1998.
- Gwioździk J., *Święte, świątobliwe i światowe: o kobietach w polskich klasztorach barokowych*, [w:] *Liber amicorum professoris Ioannis Malicki*, red. D. Rott, P. Wilczek, B. Stuchlik-Surowiak, Katowice 2011, s. 101-113.
- Kochan A., *„Zwierciadło” Mikołaja Reja: wokół problematyki tytułu dzieła*, „Pamiętnik Literacki” 2002, 93/3, s. 155-169.
- Loewe I., *Gatunki paratekstowe w komunikacji medialnej*, Katowice 2007.
- Paszkowska T., *Reguły zakonne – waloryzacja czy formalizacja charyzmatu?*, [w:] *Refleksje nad Regułami franciszkańskimi. Formacyjne i pastoralne aspekty Reguł franciszkańskich w 800 lat po zatwierdzeniu pierwszej Reguły św. Franciszka*, red. Z. Styś OFM, M. Sykuła OFMConv, G. Filipiuk OFMCap, J. Wojaś FZŚ, Warszawa–Kraków 2010, s. 45-65.
- Rejter A., *Nazwa własna wobec gatunku i dyskursu*, Katowice 2016.
- Sawicki B., *Wstęp*, [w:] *Reguła Świętego Benedykta*, Tyniec 2010, s. 5-10.
- Starowieyski M. ks., *Starożytne reguły zakonne*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 2014, XXVII, 2, s. 243-251.
- Wojtak M., *Stylistyka a pragmatyka – stan i perspektywy w stylistyce polskiej*, „Stylistyka” 1998, 7, s. 369-377.
- Zmuda E., *Miejsce nazw wartości w języku zakonnic (na przykładzie siedemnastowiecznych rozmyślań dla nowicjuszek)*, „Socjolingwistyka” 2016, t. 30, s. 173-187.
- Żywot S. Franciszki Wdowy Rzymskiej, Pełen dziwnych przykładów y nauk*, Kraków 1635.

Na genologicznych manowcach – *Zwierciadło dla panien zakonnych*

Streszczenie: W artykule zaprezentowano rękopiśmienne *Zwierciadło dla panien zakonnych* z zasobów Biblioteki Jagiellońskiej i na podstawie tytułu i makrostruktury tekstu podjęto próbę odpowiedzi na pytanie o jego przynależność gatunkową. Ustalono, że tekst zbieżny jest z regułą zakonną – nietypową, gdyż nie do końca realizującą wyznaczniki gatunku wzorcowego. Wzorzec osobowy zakonnic, który wyłania się ze *Zwierciadła*, wpisuje je w kanon wypowiedzi parenetycznych, a przy tym – za sprawą perswazyjności – prezentuje antywzorzec i konsekwencje postępowania wbrew zaleceniom reguły.

Słowa kluczowe: reguła zakonna, rękopis, stylistyka, genologia

On the genological byways – *A Mirror For Nuns*

Summary: The article presents the handwritten “Mirror for Nuns” (*Zwierciadło dla panien zakonnych*) from the resources of the Jagiellonian Library and, based on the title and macro-structure of the text, attempts to determine its genre classification. It has been established that the text aligns with the monastic rule, albeit an atypical one, as it does not fully adhere to the characteristics of the prototypical genre. The personal ideal of a nun, as depicted in the “Mirror,” positions it within the canon of parenetic discourse and, due to its persuasiveness, presents an anti-ideal and the consequences of acting contrary to the recommendations of the rule.

Keywords: monastic rule, manuscript, stylistics, genre theory